

*ks. Stanisław Łabendowicz, Lublin - Radom*

## **ODPOWIEDZIALNOŚĆ KOŚCIOŁA ZA CHRZEŚCIJAŃSKIE WYCHOWANIE**

Rozpoczął się kolejny rok twórczej pracy dydaktyczno-wychowawczej dla nauczycieli i wychowawców, duszpasterzy i katechetów. Kościół od początku swojej działalności był i jest świadomy odpowiedzialności za nauczanie i wychowanie swoich wiernych zgodnie ze słowami Jedyne Nauczyciela "Idźcie i nauczajcie wszystkie narody..." (Mt 28,19); bowiem w czasie swojej historii poświęcał najwięcej czasu sprawie nauczania. Świadczą o tym zapisane w różnych epokach historycznych wspaniałe dzieła teologiczne i świadectwa nauczycieli wiary, którzy przyjmując wezwanie Chrystusa szli na cały świat i nauczali prawdy o Bogu i Jego dziele Zbawienia i Odkupienia człowieka. Pontyfikat Jana Pawła II jest wspaniałym przykładem odpowiedzialności Kościoła za nauczanie i wychowanie współczesnych chrześcijan. Nauczanie zawsze było znakiem sprzeciwu zgodnie ze słowami Mistra "będziecie w nienawiści tego świata", co w naszej Ojczyźnie obserwujemy przez lata. Widzimy jak misja Kościoła jest ciągle ograniczana i spychana na margines życia a przecież jest tak ważna i potrzebna dla prawidłowego kształtowania osoby ludzkiej. Kto ma prawo decydowania o wychowaniu chrześcijańskim? Sejm, rząd czy też rodzice? Kto i dlaczego chce ograniczyć i pozbawić tego prawa rodziców? Żyjemy przecież w: okresie rozkwitu demokracji, tolerancji i poszanowania przekonań religijnych obywateli.

### **1. Wychowanie przez rodzinę**

Jak wskazują wyniki badań, na pytanie: "Dlaczego chcesz wychować religijnie swoje dzieci" najczęściej wśród badanych występuje motywacja etyczna i religijna. Z nimi wiążą się następujące uzasadnienia: "żeby osiągnęli szczęście w niebie", "postępowanie według zasad wiary posiada najwyższą wartość", "religia nikogo na manowce nie sprowadza", "dzieci religijnie wychowane sprawiają mniej kłopotów", "my jesteśmy religijni, chcemy, żeby i nasze dzieci były religijne, skoro nasz ojciec i matka tak postępowali to musi być coś dobrego"<sup>1</sup> We wszystkich tych wypowiedziach kryje się pozytywna ocena chrześcijańskiego wychowania. W związku z tym wychowanie w rodzinie nie może być dziełem przypadku, powinno ono być procesem świadomie zaplanowanym i kierowanym. Oznacza to, że potrzebna jest rodzicom, jako wychowawcom, odpowiednia znajomość istoty i celów procesu wychowawczego oraz odpowiedni dobór motywacji i sposobów realizacji.

Podstawowym elementem procesu wychowawczego jest organizacja środowiska rodzinnego jako środowiska wychowującego. Dokona się to wówczas, gdy rodzice będą świadomi swoich praw i zobowiązań płynących z Sakramentu Małżeństwa. O

prawach i zadaniach rodziców mówią liczne dokumenty Kościoła. "Jedną z dziedzin, w której rodzina odgrywa niezastąpioną rolę - stwierdza - Jan Paweł II w *Liście do Rodzin* - jest wychowanie religijne, dzięki któremu wzrasta ona jako 'Kościół domowy' Wychowanie religijne i katechizacja dzieci ustawia rodzinę w obrębie Kościoła jako prawdziwy podmiot ewangelizacji i apostołstwa. Chodzi tu o prawo ściśle związane z zasadą wolności religijnej". „Każdej rodzinie - czytamy w *Deklaracji o wolności religijnej* - przysługuje uprawnienie do swobodnego organizowania życia religijnego w ognisku domowym pod kierunkiem rodziców" (DWR 5). Rodziny, a konkretnie rodzice mają prawo - mówi Ojciec Święty w *Liście do Rodzin* - wybrać dla swoich dzieci taki sposób wychowania religijnego oraz moralnego, który odpowiada ich własnym przekonaniom. Rodzice chrześcijańscy na podstawie przyjętego przez siebie chrztu i chrztu ich dziecka włączeni są w wielką rodzinę chrześcijańską, jaką jest Kościół i wraz z nim mają pełnić jego zbawczą misję przekazaną przez Chrystusa. W tej misji mieści się także ich funkcja religijna tj. prawo i obowiązek religijnego wychowania dziecka.

Rodzina jest bowiem „domowym Kościołem”, realizującym Królestwo Chrystusa najpierw wśród swoich dzieci przez wychowanie religijne drogą przekazywania im prawd wiary i dawania świadectwa wiary. „W tym domowym Kościele - podkreśla dokument soborowy - rodzice przy pomocy słowa i przykładu winni być dla swoich dzieci pierwszymi zwiastunami wiary i pielęgnować właściwe każdemu z nich powołanie, polegające między innymi na tym, że mają być dla siebie nawzajem i dla swoich dzieci świadkami wiary i miłości Chrystusa” (KDK 11).

W innym dokumencie czytamy podobne słowa: „Szczególnie zaś w rodzinie chrześcijańskiej ubogaconej łaską i obowiązkami Sakramentu Małżeństwa, należy już od najwcześniejszego wieku uczyć dzieci zgodnie z wiarą na chrzcie otrzymaną poznania i czci Boga a także miłowania bliźniego; tam też doświadczają one zdrowej społeczności ludzkiej i Kościoła” (DWCH 3). Przyniesione wypowiedzi wskazują na niezbywalne prawo i obowiązek rodziców do religijnego wychowania swoich dzieci. Rodzice mają prawo rozstrzygnięcia o rodzaju nauczania religijnego ich dzieci a prawo to winna uznać i uszanować każda władza cywilna. Z prawem tym łączy się także obowiązek rodziców do religijnego wychowania dziecka i to już od najwcześniejszego wieku jego rozwoju.

Rodzina chrześcijańska winna spełnić swą funkcję religijną w sposób odpowiedzialny z uwzględnieniem całego bogactwa procesu wychowawczego. Podstawowa rola w jego tworzeniu pełni osobowość religijną rodziców, przejawiająca się w ich praktykach religijnych, w ich postawach, sądach i decyzjach. Poprzestawanie tylko na zachętach, nakazach i zakazach wynaturza działania wychowawcze, nadając im znamiona presji, nacisku. Presja taka prowadzi wręcz do odwrotnych skutków.

Ważnym środkiem wychowania religijnego w rodzinie są rozmowy ojca i matki z dziećmi na tematy religijne. Rozmowy te przybierać mogą rozmaite formy: od sporadycznych odpowiedzi na pytanie dziecka do nieustannego towarzyszenia mu i ciągłej pomocy w odkrywaniu obecności Boga we wszystkim, co składa się na ludzkie życie. Ważnym etapem w wychowaniu chrześcijańskim przez rodziców jest wprowadzenie dziecka do modlitwy, równoznaczne z przekazaniem mu umiejętności modlenia się, tak co do treści, jak i sposobów. Istotne jest także

ukierunkowanie ku wspólnotcie po to, by możliwe było naturalne przejście dziecka z życia domowego, w życie szerszej wspólnoty religijnej, zwłaszcza parafii. Różne są działania w tym względzie. Wielu rodziców radzi sobie w ten sposób, że zabiera dziecko dość wcześnie na nabożeństwa do Kościoła. Na inicjatywę życia wspólnoty składa się także zainteresowanie problemami parafii, które stają się tematami rozmów w rodzinie, uczestniczenie w konkretnych działaniach i posługach, akceptowanie i zachęcanie dzieci do funkcji kościelnych (ministranci, schola).

Wybór i przyjęcie właściwych wartości nie należy dziś do problemów łatwych. Dążenia ekonomiczne, osiągnięcie zabezpieczenia materialnego stanowią w przekonaniu większości społeczeństwa główne zadanie instytucji małżeńskiej. Należy wnioskować, że nierzadko wśród wybieranych wartości one to przyjmują najwyższą rangę. Społeczeństwo, a więc i małżeństwo mające charakter konsumpcyjny nie aprobuje wartości osobowych jako pierwszorzędných celów. Stąd obserwuje się przerzucanie obowiązków rodzicielskich na ciotce, babcie lub inne osoby czy instytucje<sup>2</sup>. Należy zgodzić się z prawdą, że dewaluacja wartości ojcostwa i macierzyństwa jest zubożeniem w rozwoju człowieka, ponieważ wszyscy stają się istotami ekonomicznymi i zatracają specyfikę swej płci, ona to bowiem znajduje swój najlepszy wyraz w ojcostwie i macierzyństwie czy to fizycznym czy duchowym. Sprawy te stały się problemami dnia i wiele małżeństw przeżywa konflikt wewnętrzny, gdy trzeba wybierać między dziećmi, pracą zawodową i standardem życiowym. Zbyt często występuje przy tym co najmniej "zwichnięcie" rodzicielstwa. Odbija się to niekorzystnie na stosunkach uczuciowych, między członkami rodziny, powoduje napięcia, rozбивa rodzinę od wewnątrz, wyciska swe piętno na dziecku. W rodzinie scalonej miłością, kierującą poprawnym wyborem wartości, realizacja macierzyństwa i ojcostwa daje radość i pełne uznanie. Atmosfera ta jest niezbędna do normalnego rozwoju dziecka.

W całym procesie wychowania religijnego w rodzinie ogromną rolę spełnia atmosfera religijno-wychowawcza. Nie bez znaczenia jest tu klimat wzajemnej życzliwości i miłości między członkami rodziny. Budzi on wzajemne zaufanie i wzajemną szczerłość w wychowaniu co ułatwia realizację funkcji religijnej. Atmosfera wychowania religijnego wytwarza się na tle żywej wiary rodziców, przejawiającej się w osobistych ich przekonaniach i postawach religijnych. Dlatego też wychowanie religijne nie może być wyizolowane ale przebiega w całym złożonym procesie wychowania współczesnego człowieka<sup>3</sup>.

Rodzina jest pierwszym i zasadniczym środowiskiem dla dziecka i tam winno ono być - już od chwili poczęcia - otoczone szczególną opieką. Dziecko jest najcenniejszym darem Boga i owocem małżeństwa, a rodzice są szczególnie odpowiedzialni za jego wychowanie. W rodzinie dziecko uczy się wtajemniczenia w modlitwie i "prawidłowej konsekwencji modlitwy, patrzenia na świat w sposób chrześcijański, zgodnie z Ewangelią" "Przy postawach rodziców pełnych akceptacji i miłości dziecko czuje się dobrze, bezpiecznie, jest pewne siebie, ufne wobec rodziców, a także otwarte i ufne wobec innych ludzi" Macierzyństwo i ojcostwo w równym wymiarze spełniają dojrzałość małżeńską. Wielu dostrzega twórcze dla osobowości walory macierzyństwa nieraz nie dostrzegając ich zupełnie w ojcostwie. Tymczasem dojrzała akceptacja ojcostwa jest na równi z macierzyństwem koniecznym warunkiem prawidłowego rozwoju

dziecka jak i małżonków.

Religijne wychowanie dziecka rozwija się, przechodząc poprzez różne etapy poznawcze, uczuciowe i dążeniowe w zależności od rozwoju jego dyspozycji psychicznych, jak też od nabytego doświadczenia i wpływu środowiska. Wychowanie religijne zmierza do trwałego zespolenia dziecka z Bogiem, czyli do życia w łasce poprzez coraz głębsze poznanie Go, uczuciowe przeżywanie Jego miłości i dawanie o Nim świadectwa. Chodzi o kształtowanie w świadomości dziecka obrazu Boga kochającego, dającego mu poczucie bezpieczeństwa i wyrobienie w nim postaw wyrażających tę świadomość w postępowaniu wobec otoczenia.

Psychologia rozwojowa poucza, że dziecko znacznie wcześniej rozumie zachowanie się swego otoczenia, aniżeli potrafi to oznajmić słowem czy zdaniem. Zanim więc dziecko zacznie mówić, już wcześniej rozumie przejawy życia religijnego wokół siebie, najpierw intuicyjnie a następnie w miarę rozwoju jego świadomości w sposób rozumowy. Należy zaznaczyć, że dziecko rychło włącza się w przejawy życia religijnego zauważonego wokół siebie, stąd też religijne jego wychowanie winno się zacząć już "na kolanach matki", przy jej sercu. Rozwój mowy u dziecka wprowadza je w dalsze poznanie Boga i daje sposobność do rozmów o Nim z rodzicami. W tym okresie uczy się ono nazywać Boga i modlić się do Niego w sposób bardzo prosty. Proces ten nasila się w okresie zwanym wiekiem pytań, kiedy dziecko zasypuje nimi całe swoje otoczenie a zwłaszcza rodziców.

Następnym etapem w rozwoju religijnym dziecka jest poznanie Boga, Jego osoby poprzez odkrycie własnego „ja” i własnej woli. Poprzez odkrycie swojej osoby i wyodrębnienie jej spośród otoczenia dziecko staje się zdolne do poznania osoby Boga, który jest Kimś, Kto wszystko wie i wszystko widzi, jest pełen dobroci i miłości. Dziecko zaczyna bardziej rozumieć słowa modlitwy *Ojciec nasz*, do której włącza się z większym zaangażowaniem wewnętrznym. W okresie między trzecim i czwartym rokiem życia zaczyna tworzyć sobie obraz Boga poprzez obraz swoich rodziców a zwłaszcza Ojca. Rozwój religijny dziecka od samego początku idzie w nurcie religijności samych rodziców, dlatego szczególnej wagi i znaczenia nabiera przykład ze strony rodziców. Rozpoczyna się bowiem w życiu dziecka proces tworzenia się i rozwijania jego osobowości religijnej. Poprzez osobowość rodziców i ich religijność następuje kształtowanie się w dziecku stosunku do Boga.

Rodzice pierwsi spośród wychowawców mają zaszczytny obowiązek wprowadzić swe dziecko w poznanie Boga. Czynią to od najwcześniejszych lat przekazują mu prawdy wiary w sposób prosty i dostosowany do jego możliwości poznawczych. Prawdy te winny dziecku odsłonić Boga potężnego jako Stworzyciela świata i człowieka, oraz winny ukazać wielką jego miłość w Osobie Jezusa. Z poznania Boga dziecko winno wynieść pogodny i radosny Jego obraz, budzący nie tyle lęk przed Nim, co raczej miłość i ufność do Niego. Obraz Boga kształtowany jest również przez wspólną modlitwę w rodzinie. Kiedy dziecko zaczyna mówić, matka uczy je modlić się w krótkich słowach lub prostych i zrozumiałych zwrotach najlepiej zaczerpniętych z modlitwy liturgicznej. Przykład zaś modlących się rodziców kształtuje jego postawę w modlitwie na całe życie, i pomaga osiągnąć taką, w której modlitwa staje się dla dziecka potrzebą życia i radością.

W wychowaniu religijnym dziecka chodzi również o włączenie w życie

liturgiczne Kościoła powiązane z praktykami religijnymi, z oddawaniem należnej czci Bogu. Dziecko, obserwując swoich rodziców, biorących udział we Mszy Świętej pragnie ich postawę naśladować. W miarę jak dorasta, rodzice powinni je przygotowywać do pełnego udziału w ofierze Mszy Świętej i właściwym przystępowaniu do Sakramentów świętych.

W okresie dojrzewania rozwój religijny powinien przebiegać jako integracja światopoglądu chrześcijańskiego. Następuje w tym czasie proces uniezależnienia i usamodzielnienia w wychowaniu. Jednocześnie dokonuje się proces scalania jego osobowości wokół wybranych przez siebie wartości, wśród których wartości religijne powinny być podstawowe, aby nadawać sens i ład życiowy innym wartościom. Rodzice, mimo iż przekazują swoje dzieci instytucjom kościelnym (np. katechizacja) lub szkołom, nadal pełnią swoją rolę wychowawczą.

Każdy człowiek obowiązany jest chwalić Boga nie tylko modlitwą, ale także przez ofiarę. I tego także rodzice mają nauczyć swoje dzieci ofiarności w życiu i uczestnictwa w Najświętszej Ofierze. Największą i najdoskonalszą jest ofiara, która złożył swojemu Ojcu sam Jezus. Ofiarował swoje udreżone Ciało i najświętszą Krew za grzechy całego świata. Ofiara ta jest nieustannie ponawiana przez wszystkie czasy. Mamy tak wychowywać dzieci i młodzież, by "Liturgia, Mszy Św. była pierwszym i niezastąpionym źródłem, z którego wierni czerpią ducha prawdziwie chrześcijańskiego" To właśnie rodzina ma wprowadzić swe dziecko w liturgię roku kościelnego. "Ośrodkiem życia liturgicznego - jak mówi Sobór - jest ofiara i sakramenty"(KL 6)<sup>4</sup> Dlatego w miarę jak dziecko rośnie rodzice powinni je przyzwyczajać do uczestnictwa w ofierze Mszy Świętej, przygotowywać do sakramentu pokuty i pojednania oraz przyjęcia Komunii Świętej, a następnie bierzmowania i małżeństwa.

Oprócz niedzielnych i świątecznych Mszy świętych w Roku Liturgicznym mamy jeszcze nabożeństwa - majowe, czerwcowe, październikowe. One także mają ogromne znaczenie dla wychowania religijnego. W dzisiejszych czasach ludzie starsi pełniąc często wobec dziecka funkcje opiekuńczo-wychowawcze, przebywając z nimi niejednokrotnie więcej czasu niż rodzice, uczą je uczestnictwa w nabożeństwach. To oni celowo lub podświadomie przekazują najmłodszemu pokoleniu wartości kulturowe i kształtują w nich pierwsze cechy osobowości, pierwsze wartości chrześcijańskie.

Ważnym etapem wychowania chrześcijańskiego jest udział w rekolekcjach, podczas których możemy głębiej zastanowić się nad tym, do czego wzywa nas Jezus i jak my odpowiadamy na to wezwanie. Dorośli winni uczestniczyć w rekolekcjach wraz z dziećmi. Tylko wówczas dzieci będą mogły prawidłowo wypełniać swe zadania kiedy czerpią wzór z rodziców. Jednym z podstawowych warunków przygotowania człowieka do pełnego życia chrześcijańskiego jest wychowanie właściwych postaw wobec Boga i bliźniego, kształtowanych głównie w rodzinie. W niej należy wychowywać dzieci, aby miały serce i oczy otwarte, żeby dostrzegały potrzeby człowieka słabego, chorego, starszego i pomagały mu. Dlatego Jan Paweł II wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej ukazuje jako proces 'obdarzania człowieczeństwem', aby każdy powołany do życia w prawdzie i miłości mógł urzeczywistniać siebie przez bezinteresowny dar z siebie.

## 2. Wychowanie przez katechezę

Dlaczego wychowanie chrześcijańskie jest tak bardzo ważne i czym ono jest? W odpowiedzi pedagogów chrześcijańskich usłyszymy, że "jest zespołem nieustannie podejmowanych czynności, które powodują pogłębienie się więzi łączących człowieka z Bogiem i Boga z człowiekiem" Czynności te podejmuje zarówno człowiek jak i podejmuje Bóg. Czynności podejmowane przez człowieka zmierzają do pogłębienia się więzi z Bogiem, poprzez modlitwę, udział we Mszy Świętej i kształtowanie życia w duchu Ewangelii. Czynności wychowawcze podejmowane przez Boga to: wywoływanie w nas skutków łaski, cnót wlanych i darów Ducha Świętego<sup>5</sup> Wychowanie poprzez katechezę zmierza do ułatwienia wychowankowi zajęcia właściwego miejsca w otaczającym go świecie oraz podjęcia stojących przed nim zadań wobec społeczności, w której żyje. Zadania te istnieją niezależnie od wiary. Tym niemniej wiara inspirowane do szukania oraz ułatwia odkrycie sensu osobistego wkładu w rozwój społeczności ludzkiej. Poszerza też horyzonty patrzenia na otaczająca rzeczywistość. W tym znaczeniu wychowanie religijne inspirowane i wspomaga osobę w pełniejszym "stawaniu się człowiekiem"<sup>6</sup>

Na podstawie wypowiedzi Soboru Watykańskiego II można określić wychowanie chrześcijańskie jako kształtowanie osoby ludzkiej w kierunku jej celu ostatecznego, a równocześnie dla dobra społeczeństwa i Kościoła przez harmonijny rozwój wrodzonych właściwości fizycznych, moralnych i intelektualnych (DWCH1). Dlatego trzeba przypomnieć o istocie wychowania chrześcijańskiego i o znaczeniu pierwiastka nadprzyrodzonego. Ponadto musimy dążyć do pełnego wychowania chrześcijańskiego stanowiącego harmonijną jedność tego, co naturalne i tego, co nadprzyrodzone. W Deklaracji Soborowej czytamy: "Wszyscy chrześcijanie, którzy jako nowe stworzenie, dzięki odrodzeniu z wody i z Ducha Świętego nazywają się dziećmi Bożymi i są nimi, mają prawo do wychowania chrześcijańskiego. Wychowanie to zdąza nie tylko do rozwoju osoby ludzkiej, lecz ma na względzie przede wszystkim, by ochrzczeni wprowadzani stopniowo w tajemnice Zbawienia stawali się z każdym dniem coraz bardziej świadomi otrzymanego daru wiary"

Szczegółowo rozwija tę myśl następujący tekst: "Świadomi swego powołania, niech się przyczyniają dawać świadectwo nadziei, która w nich jest jako też pomagać w chrześcijańskim ukształtowaniu świata, dzięki któremu wartości naturalne włączone do pełnego rozumienia człowieka odkupionego przez Chrystusa, przyczyniają się do dobra całej społeczności (DWCH 2)"

Papież Pius XI uznał, iż "chrześcijańskie wychowanie obejmuje cały zakres ludzkiego życia filozoficznego i duchowego, intelektualnego i moralnego, rodzinnego i społecznego, nie żeby je w jakiś sposób umniejszyć, ale żeby je podnieść, nim pokierować i udoskonalić wedle przykładu i nauki Chrystusa"

Istotą posłannictwa chrześcijańskiego jest to, że Bóg objawił się w Chrystusie za pośrednictwem Ducha Świętego. Treścią katechezy jest ukazanie w Chrystusie, Synu Bożym wcielonym, umarłym i zmartwychwstałym Boga, który daje zbawienie wszystkim ludziom. Katecheza powinna prowadzić do osobistego spotkania z Chrystusem, zwłaszcza w modlitwie, powinna prowadzić do przeżywania wiary w liturgii i wyznawania jej w życiu codziennym. Wychowanie chrześcijańskie przez katechezę powinno być w pełni chrystocentryczne. Celem katechezy jest doprowadzić kogoś nie tylko do spotkania z Jezusem, ale i do zjednoczenia z Nim,

a nawet głębszej z Nim zażyłości (CT 5). Dzięki tej zażyłości katechizowany odczytuje Boże plany swojego życia w Chrystusie. Jan Paweł II mocno podkreśla, że katecheza z natury swojej musi docierać do człowieka w jego sytuacji w świecie współczesnym, musi pomagać współczesnemu człowiekowi poznawać pełny sens jego człowieczeństwa. Katecheza obejmuje swym zasięgiem zarówno Orędzie Chrystusa jak i życie konkretnego człowieka z jego uwarunkowaniami środowiskowymi wraz z zachodzącymi przemianami i chce go doprowadzić do wewnętrznej jedności i harmonii z Bogiem<sup>7</sup>

Katecheza winna potęgować wzrost miłości do Boga i ludzi, winna prowadzić do stopniowego uchwycenia i zrozumienia całej prawdy o Bożym planie, przygotowując wiernych do czytania Pisma Świętego i poznawania Tradycji, winna stać się pomocą do czynnego, świadomego i dostojnego uczestnictwa w Liturgii Kościoła, nie ograniczając się wyłącznie do wyjaśnienia znaczenia obrzędów, lecz także wychowując wiernych wewnętrznie do modlitwy, dziękczynienia, czynienia pokuty, odmawiania modlitw z ufnością do ducha wspólnoty, właściwego zrozumienia symboliki<sup>8</sup>

W wychowaniu ogromne znaczenie ma wzór osobowy. Wszyscy, którzy mają jakąkolwiek łączność z katecheza mogą to sobie najlepiej uświadomić. Dzisiejszy człowiek bardzo poszukuje pociągającego i urzekającego wzoru osobowego. Foerster powiedział: "Dopiero w obecności człowieka wysoce kulturalnego stajemy obiektywnie wobec samego siebie i uświadamiamy sobie ile w nas jest jeszcze pierwiastków surowych i grubych. W nieporównanie wyższym stopniu dzieje się to z naturą ludzką, gdy stanie w obecności Chrystusowej"<sup>9</sup> W Liście do Hebrajczyków czytamy, jak Słowo Boże prześwieśla nasze życie: "Żywe bowiem jest Słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikający aż do rozdzielenia duszy i ciała, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca" (Hbr 4,12). Pełny wzór osobowości ludzkiej otrzymujemy w Jezusie Chrystusie. "Daleko głębszą prawdę, aniżeli sobie z tego zdawał sprawę, wyraził Piłat do tłumu zgromadzonego przed pretorium wyprowadzając Chrystusa. powiedział: Ecce Homo! To jest wielka prawda, a nie jakiś pobożny frazes"<sup>10</sup>

Wzór Chrystusowej osobowości przyjęty w głębokiej wierze może oddziaływać bardzo silnie, może kształtować życie człowieka. Chrystocentryzm w katechezie znaczy też, że pragnie się przekazywać nie własną naukę lecz naukę Jezusa Chrystusa, tj. prawdę, której On sam udziela. Chrystus jest w centrum katechezy nie tylko jako najważniejsza prawda, lecz przede wszystkim jako żywa obecność. Jest w grupie katechetycznej tym, który naucza, działa, zbawia. Katecheza to także miejsce i moment, w którym Bóg mówi do człowieka swoje Słowo. Słowo Boże budzi wiarę, nadzieję i miłość, które są odpowiedzią na Słowo. W ten sposób katecheza nabiera charakteru dialogu człowieka z Bogiem, dialogu, w którym słuchamy słowa Boga-Zbawcy. Słowo na katechezie zawsze objawia Boga. Natomiast uwieściem tego słowa jest Jezus Chrystus, który jako Słowo Wcielone najpełniej ukazuje Ojca. Mówiąc o katechezie jako o Słowie, mamy na myśli fakt, że Chrystus i Jego dzieło zbawcze jest centralnym fragmentem katechezy. Jezus jako prawdziwy Bóg ogniskuje w głoszeniu Ewangelii. Katecheza oparta jest na Piśmie Świętym i całą swą moc czerpie z Jezusa Chrystusa. Z całą pewnością można stwierdzić, że nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Jezusa Chrystusa. Dla chrześcijanina Pismo

Święte jest nieodzowną lekturą. W zamiarach Boga jest jedynym, niezastąpionym i koniecznym środkiem kształtowania prawdziwego życia chrześcijańskiego. Soborowa Konstytucja o Objawieniu głosi: "Tak wielka tkwi w Słowie Bożym moc i potęga, że jest ono dla Kościoła podporą i siłą żywotną, a dla synów Kościoła utwierdzeniem wiary, pokarmem duszy oraz źródłem czystym i stałym życia duchowego"

Prawdziwe Słowo Boga na katechezie jest obwieszczane, podawane, w całej pełni staje się obecne co zapewnia pozytywną atmosferę religijną. To najprostsza droga wiodąca do ukazania żywego, działającego, wzywającego Chrystusa, Jego Osoby, nauki, przykładu działania. Na tym etapie katechezy najłatwiej doprowadzić młodzież do Chrystusa tak, aby poznała Jego słowa i czyny i dała Mu odpowiedź swoim życiem.

Wielkość nauczającego Chrystusa oraz siła przekonania Jego nauki płynie stąd, że Jego słowa, przypowieści nie dają się oddzielić od Jego życia i Osoby. W takim ujęciu życie Jezusa jest ciągłym nauczaniem. Jego milczenie, cuda, modlitwa, miłość do ludzi, troska o poniżonych i wzgardzonych, całkowite przyjęcie Ofiary Krzyżowej i zmartwychwstanie są urzeczywistnieniem Jego Słowa.

Ukrzyżowany i zmartwychwstały Jezus stał się dla chrześcijan najwspanialszym i najbardziej znanym obrazem Chrystusa-Nauczyciela. Jezus przez swe nauki objawia nam Boga kochającego i przemawiającego przez człowieka. Bóg daje człowiekowi wolność i miłość względem siebie i innych. Nie jest jednak oderwany od ludzkich spraw, bowiem sam utożsamia się z człowiekiem cierpiącym, głodnym, z więźniami. Każda katecheza w myśl tej nauki za cel główny stawia sobie doprowadzenie każdego do jak największej zażyłości z Chrystusem. Ukazuje możliwości pełnego życia Ewangelią.

Katecheta jako nauczyciel koncentruje się głównie na przepowiadaniu Dobrej Nowiny. Głosi Słowo Boże przez obwieszczanie, rozważanie i zastosowanie w życiu. Ma bardziej przybliżyć się do ucznia i jego problemów oraz pomóc mu w odnalezieniu sensu życia poprzez ukazanie najistotniejszych wartości, tym samym przybliżyć go do Boga<sup>11</sup>.

Katecheza jest "Wychowaniem w wierze dzieci, młodzieży i dorosłych" (CT 18). Z kart Pisma Świętego poznajemy, że wychowawcą w pełnym tego słowa znaczeniu jest Bóg, który przez swoich pośredników poucza i z ojcowską troską i miłością wiedzie ludzi ku zbawieniu. W Księdze Powtórzonego Prawa czytamy: "Uznaj w sercu, jak wychowuje człowiek swego syna, tak Pan Bóg twój wychowuje ciebie" (Pwt 8,5).

Katecheta jako wychowawca w wierze - stwierdza R. Pomianowski - winien być "kongruentny", tzn. zgodny wewnątrznie i zewnątrznie, czyli autentyczny w życiu z tym, co głosi<sup>12</sup>. Podstawę do wspólnego poszukiwania w katechezie i istotną cechę wychowawcy stanowi miłość okazywana dzieciom i młodzieży. Pozwala ona na właściwy kontakt międzypersonalny i ułatwia wychowanie religijne. Podkreślił to Św. Grzegorz Wielki mówiąc: "Kto nie ma miłości wobec bliźniego, żadną miarą nie powinien podejmować urzędu głoszenia Chrystusa"

Jednym z pierwszych zadań wychowania religijnego, przez katechezę jest wtajemniczenie w życie modlitwy. Modlitwa jako spotkanie z Chrystusem to szczytowy moment katechezy zwłaszcza gdy jest refleksją na temat życia, nad każdym dniem, daje nam odpowiedź na pytanie: Jak dziś żyć Ewangelią? Dzieci i

młodzież powinna poznać miejsce modlitwy w życiu Chrystusa, poznać Chrystusa modlącego się na osobności, razem z innymi, Chrystusa, który w modlitwie przedstawia sprawy swoje i uczniów, poznać Chrystusa, który modlił się w różnych momentach życia: przed wyborem uczniów, przed uzdrowieniami, przed Męką, Chrystusa wzywającego uczniów do modlitwy, Chrystusa zapewniającego o jej skuteczności. Od katechety w dużej mierze zależy modlitwa dzieci i młodzieży, umiejętność spotkania z Bogiem, rozmowy z Nim, rzutującej na całe codzienne życie we wszystkich jego wymiarach. Każda katecheza powinna być "szkołą" modlitwy.

Przez katechezę dokonuje się przygotowanie do przyjęcia sakramentów: I Spowiedzi i Komunii Św., Bierzmowania, Małżeństwa.

Zasadniczy problem w przygotowaniu do pierwszej Spowiedzi i Komunii Świętej tkwi raczej w wychowaniu niż pamięciowym opanowaniu katechizmu. Pierwsze przygotowanie dziecka do danego sakramentu, pokierowanie przeżyciami dziecka zadecyduje o sposobie podchodzenia do danego sakramentu w przyszłości<sup>13</sup>. Ważne jest położenie silnego nacisku na praktykę. By nastawienie dziecka, jego przeżycia, wiadomości i umiejętności rosły i były aktualne w dalszym życiu. Przygotowanie więc do przyjęcia Sakramentów Św. powinno odbywać się w atmosferze podkreślającej dobroć i miłosierdzie Boże. Godne przeżycie Komunii Świętej ma doniosłe znaczenie dla każdego dziecka. Utrwala się w jego sercu i decyduje o jego przyszłych losach, o jego postawie życiowej, o jego religijnej i moralnej świadomości. Dlatego dzieciom pierwszokomunijnym trzeba mówić o wielkiej sile duchowej, jaką może dać Eucharystia.

Przystępujące do I Komunii Świętej dzieci to apostołowie naszych czasów, to uczestnicy Wieczernika, który rozpoczął się w Wielki Czwartek. Katecheza ma się przyczyniać do tego, by rozumiały one czym jest wspólny Stół, Chleb Życia Wiecznego, który trzeba spożyć w miłości, którym należy dzielić się z bliźnimi.

Wychowując do sakramentu Bierzmowania musimy uświadomić kandydatowi, iż został on wezwany, aby w łączności z Kościołem uczestniczyć w misji Chrystusa: głosić Słowo Boże, oddawać cześć Ojcu i pracować nad udoskonaleniem świata. człowiek bierzmowany musi zdawać sobie sprawę, że został wezwany i uzdolniony nie tylko do tego, aby siebie zbawić, ale do tego, aby wspólnie z Chrystusem pracować nad zbawieniem wszystkich.

Przez katechezę wychowujemy do miłości małżeńskiej i rodzicielskiej. "Kościół świadomy tego, że małżeństwo i rodzina stanowią jedno z najcenniejszych dóbr ludzkości, czytamy w *Familiaris Consortio* - „(...) zwraca się do ludzi młodych, którzy mają wstąpić na drogę życia małżeńskiego i rodzinnego, aby ukazać im nowe horyzonty, pomóc odkryć piękno i wielkość powołania do miłości i służyć życiu" (FC 1).

Wiele okazji do wychowania do miłości niesie życie rodzinne. W rodzinie dziecko po raz pierwszy spotyka się z miłością. Nią obdarowane pragnie nią obdarowywać innych. Na katechezie zaś grupa zebrana w imię Pana jest grupą, która doświadcza Miłości, obecności Bożej i stanowi "mały Kościół". Jest wspólnotą, którą łączy Prawda i miłość. Cennym osiągnięciem w wychowaniu do miłości Boga jest powiązanie jej z miłością bliźniego. Do niej to wzywa Chrystus w przykazaniu: "Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego", które jest drogowskazem i pomocą w osiągnięciu zbawienia.

Pozytywnym owocem katechezy jest wychowanie do życia w społeczeństwie. Katecheza pomaga odnaleźć młodemu człowiekowi miejsce w życiu narodu i we wspólnocie Kościoła.

### 3. Wychowanie w grupach i stowarzyszeniach katolickich

Kościół jest określany jako wspólnota wspólnot. W małych wspólnotach wielu ludzi szczególnie młodych odnajduje swoje miejsce we wspólnocie całego Kościoła. Ruchy i stowarzyszenia katolickie odgrywają ważną rolę w formacji chrześcijańskiej młodzieży, która tęskni za autentycznymi wartościami ewangelicznymi oraz poszukuje sposobów i nowych dróg realizacji Królestwa Bożego na ziemi. Młodzi chcą aktywnie uczestniczyć w życiu Kościoła. W wieku szkolnym - jak wykazują badania psychologów - zmniejsza się w stopniu znaczącym wpływ jednostek na dziecko, a więc także pedagogiczne znaczenie poszczególnych osób dorosłych, zwiększa się natomiast w tym wieku znaczenie grupy<sup>14</sup>. Dlatego ruchy odgrywają ważną rolę w formacji młodzieży, dzięki czemu coraz więcej młodych pragnie przeżywać kontakt z Bogiem w małych grupach, w których czują się zauważeni i mogą głębiej zrozumieć własną egzystencję, rozwijać dobre nawyki i podejmować działania dla dobra innych.

Chcąc zrozumieć religijno-pedagogiczną funkcję grupy należy wymienić przede wszystkim "etos grupowy". Co stanowi podstawę ideową, na której buduje dana grupa. Niepokojem napawa fakt, że w obecnej rzeczywistości polskiej pojawiło się wiele różnego rodzaju sekt. Ich liderzy widząc duże zapotrzebowanie młodzieży na tego rodzaju formy życia i działalności proponują młodzieży tzw. "uleczenie duchowe" i szybkie rozwiązanie wszelkich problemów. Od rodziców i wychowawców, duszpasterzy i katechetów młodzież powinna uzyskać informacje czym jest dana grupa, która zaprasza na spotkania. Młodzież sama powinna być krytyczna aby nie dać się wciągnąć do grup, które chcą zapanować nad sumieniem człowieka. Kształtowanie sumienia pod względem treściowym, nabywanie przekonań co jest sprawiedliwe lub niesprawiedliwe, dobre lub złe, szlachetne lub podle, dozwolone lub zakazane, zaczyna się już we wczesnym dzieciństwie. W okresie szkolnym dziecko przyswaja sobie bogaty kodeks takich norm, z którymi zapoznaje się zarówno poprzez pouczenia dorosłych jak i przez etos funkcjonujący w grupie, do jakiej uczeń przynależy. Pomocna w dobrej ocenie może być katecheza i rozmowa w grupie klasowej, która przynosi całe swoje doświadczenie, pytania i wątpliwości i chce poznać prawdę na temat danej grupy.

Każda grupa na katechezie jest i winna stale się stawać wspólnotą. Jest to wspólnota ludzi ochrzczonych i zgromadzonych w Imię Pana Jezusa Chrystusa. Jest wspólnota tych, którzy cieszą się Jego wieloraką obecnością. Jezus jest tu bowiem obecny jako Jedyne Nauczyciel, Prawda, której się uczą, Cel, do którego się dąży; jest obecny także dlatego, że katecheza sprawowana jest z Jego polecenia i dzięki Jego mocy. Grupa katechetyczna jest wspólnotą Słowa, w której wspólnie przeżywa się główne cnoty życia chrześcijańskiego: wiarę, nadzieję i miłość. Jest także wspólnotą modlitwy, obcującą z Chrystusem i wspólnotą pracy, podejmującą zadania, rozwiązującą problemy, poznającą prawdę.

Pod pojęciem *grupy nieformalnej* rozumiemy wszelkiego rodzaju pozytywne grupy młodzieżowe działające w Kościele, które Sobór Watykański II nazywa "minores

coetus" (DA 17). Charakterystyczną cechą grup nieformalnych jest ich powstawanie na bardzo podobnych założeniach. Jednostki wchodzące do tych grup kierują się kontaktami osobowymi, liczą bardzo często na ludzkie ciepło, na opiekę, wsparcie, realizację wspólnego celu, na przyjaźń. Oczywiście grupa nieformalna jest zawsze grupą, która obejmuje mniejszą ilość osób, niż katechetyczna. Jest więc, w pewnym znaczeniu, grupą elitarną. Jest bardzo wskazane, aby grupy nieformalne młodzieżowe były szkołą dla apostołskich grup laikatu w Kościele lokalnym. Dyrektorium Episkopatu Polski określa: "Podstawową jednostką i terenem pracy duszpasterskiej w Kościele jest parafia jako wspólnota eucharystyczna. Inne wspólnoty[...] powinny współpracować z parafią (Dyrektorium p. 12)<sup>15</sup>.

Bardzo pożądane jest łączenie różnych form oddziaływania duszpasterskiego na młodzież; winno ono ukazywać różnorodność form i jedność działania. Grupy nieformalne trzeba stale udoskonalać, szczególnie przez właściwą relację do wspólnoty Kościoła i do innych wspólnot w Kościele lokalnym. Udoskonalanie to powinno dotyczyć relacji grup nieformalnych do katechezy, do parafialnej wspólnoty liturgicznej i do wspólnoty życia rodzinnego<sup>16</sup>.

Duszpasterstwo w małych grupach może przybierać różne formy.

**Grupy zadaniowe** to zespoły osób duchownych lub świeckich, które stawiają sobie za cel np. przeprowadzanie badań, akcje społeczne lub charytatywne, opieką nad chorymi i ludźmi uzależnionymi.

**Grupy szkoleniowe** dążą do uzyskania nie tylko wiedzy, ale i formacji osobowej (katechizacja w małych grupach, przygotowanie do małżeństwa, nabywanie specjalnych umiejętności duszpasterskich).

**Kręgi biblijne i grupy medytacji** stanowią oparcie dla uczestników dążących do pogłębienia swej formacji duchowej.

**Grupy rodzin** wyprowadzają rodziny z izolacji i zagubienia oraz organizują wzajemną pomoc duchową i materialną<sup>17</sup>

Wśród ruchów katolickich czerpiących inspiracje z doktryny chrześcijańskiej i pozostających w łączności z Kościołem można przykładowo wymienić następujące: Ruch Światło-Życie (Oaza), Odnowa w Duchu Św., Neokatechumenat, Fokolarini, Comunione e liberazione.

Praca duszpasterska i wychowawcza w ruchach religijnych ukierunkowana jest na niesienie pomocy młodym w ich dążeniu do doskonałości ewangelicznej. Dokonuje się głównie przez słuchanie i rozważanie Słowa Bożego, liturgie i uczestnictwo we wspólnocie życia i świadectwa wiary.

W formacji istotne jest przepowiadanie Słowa Bożego, które ma rozbudzić wiarę, pogłębić duchową zażyłość z Bogiem, umocnić chrześcijańską postawę, oraz uzdolnić do apostołstwa. W tego rodzaju grupach młodzi doświadczają miłości Boga, który ich kocha i pragnie przeprowadzić przez najtrudniejsze odcinki ludzkiej egzystencji. Pomaga im uświadomić sobie, że każdy jest kimś jedynym, niepowtarzalnym i umiłowanym przez Boga, każdy ma własną historię i Bóg pragnie mu pomagać na drodze do zbawienia. Wychowanie chrześcijańskie w grupach zmierza do kształtowania niepowtarzalnej ludzkiej osobowości. Wszystkie działania wychowawcze zmierzają do pełnego spotkania z Chrystusem, który we wspólnocie jest poznawany i przyjmowany jako Prawda, Droga i Życie. Program realizowanych spotkań pomaga urzeczywistnić ideał "nowego człowieka" i kształtować życie w

sprawiedliwości, w świętości i prawdzie<sup>18</sup>.

Jan Paweł II powiedział: "Młodzież jest nadzieją Kościoła [...] Jesteście potrzebni światu, bo świat potrzebuje Chrystusa, a wy należycie do Niego. A więc proszę was, abyście przyjęli waszą odpowiedzialność w Kościele, odpowiedzialność wynikającą z waszego katolickiego wychowania, abyście pomagali - przez wasze słowa, a przede wszystkim przez przykład życia - w szerzeniu Dobrej Nowiny. Czyniecie to, kiedy modlicie się, kiedy jesteście sprawiedliwi, prawdomówni i czysti"<sup>19</sup> Wychowanie chrześcijańskie zmierza do podejmowania życiowych zadań.

Z wychowaniem chrześcijańskim ściśle wiąże się przyszłość narodu, co bardzo często podkreślał ksiądz Prymas Stefan Wyszyński. Kazał poszukiwać prawdy przez sumienną, uczciwą, głęboką i wszechstronną wiedzę. Mówił do młodzieży: "Jesteście pokoleniem przyszłości, które ma lepiej zrozumieć Ducha Prawdy, którego świat nie widzi, bo go nie zna, lecz wy go znacie, bo u was pozostanie i będzie przebywał" Obrona rodziny chrześcijańskiej i wszystkich wartości duchowych dla narodu leży w rękach młodzieży - pokoleniu przyszłości, które ma się nauczyć języka miłości i prawdy, które musi zrozumieć, że warto umierać za człowieka i warto człowiekowi służyć. A jaka jest rodzina, taki będzie i naród. Wychowując, nie możemy zapomnieć o przeszłości. W dziedzictwie po ojcach i działach mamy przejąć cnotę: "... miłości Boga i Kościoła, wierności Krzyżowi, ufności ku Matce Bożej, cześć dla rodziny, gotowość służenia Ojczyźnie" – podkreślał Prymas Tysiąclecia<sup>20</sup> Wartość życia w rodzinie jest nieoceniona. Z życia rodzinnego każdy czerpie podstawy do odpowiedzialnego życia społecznego i chrześcijańskiego.

## Wnioski

1. Wychowanie chrześcijańskie jest wtedy pełne, kiedy ma wymiar nie tylko horyzontalny, ale i wertykalny. Prowadzi do jedności z Bogiem, oraz do zrozumienia relacji we wspólnocie Kościoła, szczególnie eucharystycznej. I słuszne jest jednoczesne wiązanie katechezy ze wspólnotami w ujęciu horyzontalnym, szczególnie ze wspólnotami podstawowymi jak naród, rodzina. Stąd cechą dobrej katechezy będzie zawsze kierowanie ku wspólnocie rodzinnej, a także wspólnocie narodu.

2. Bardzo pożądane jest łączenie różnych form oddziaływania duszpasterskiego na młodzież; winno ono ukazywać różnorodność form i jedność działania; konieczna jest współpraca moderatorów poszczególnych grup z katechetami.

Katechezę należy stale udoskonalać, szczególnie przez ukazywanie obecności Chrystusa w grupie katechetycznej i uaktywnianie uczestników; trzeba doprowadzić do świadomego uczestnictwa w katechezie jako we wspólnocie. Grupy nieformalne należy utrzymywać we właściwej relacji do wspólnoty Kościoła i do innych wspólnot w Kościele lokalnym; w naszej sytuacji - szczególnie doniosłe kierunki udoskonalania, to relacja grup nieformalnych do katechezy, do parafialnej wspólnoty liturgicznej i do wspólnoty życia rodzinnego<sup>21</sup>

3. Szczególną uwagę należy obecnie skierować na współpracę katechetów z rodzicami. Celem katechezy jest doprowadzenie do dojrzałości w wierze. Zgodnie

ze słowami Ojca Świętego "rodzice chrześcijańscy są pierwszymi katechetami dla swoich dzieci" (Fam. Cons.). Rodzice zatem powinni współpracować z katechetami w szkole, aby swoje dzieci doprowadzić do dojrzałej religijności. Rodzice towarzysza, swojemu dziecku w jego rozwoju fizycznym, intelektualnym ale również duchowym i moralnym. Dlatego też odpowiedzialni rodzice nie nakazują różnych praktyk religijnych ale starają się wspólnie z dzieckiem praktykować i wprowadzać dziecko w różne formy pobożności i życia religijnego.

Dla wielu rodziców postawa dziecka powracającego z katechezy jest wezwaniem do większej gorliwości, bowiem dziecko szuka wzorów i przykładu życia celem kształtowania i rozwoju własnej religijności. Poddawanie w wątpliwość prawd wiary, ośmieszanie lub wyraźny brak zainteresowania katechezą ze strony rodziców wpływa osłabiająco na postawę dziecka i przyczynia się do powstawania kryzysów wiary i kryzysów autorytetu.

Opinie wypowiedziane w domu na temat katechezy i samych katechetów decydują niekiedy o zachowaniu się dziecka na katechezie i jego stosunku do katechety. Odpowiedzialni rodzice starają się utrzymać kontakt wychowawczy ze swoimi dziećmi przez cały okres rozwoju, aż do ukształtowania się dojrzałej osobowości i religijności młodego człowieka.

## PRZYPISY

- <sup>1</sup> J. Wilk SDB, *Wychowanie dzieci i młodzieży we współczesnej rodzinie polskiej*, Lublin 1979.
- <sup>2</sup> M. Ziemska, *Postawy rodzicielskie*, Warszawa 1969, s. 40.
- <sup>3</sup> Por. T. Kukulowicz, *Obyczajność rodziny chrześcijańskiej czynnikiem wychowania*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, Kraków 1984, s. 444-459.
- <sup>4</sup> Zob. *Dokumenty Soboru Watykańskiego II*, Poznań 1968.
- <sup>5</sup> M. Gogacz, *Podstawy wychowania*, Niepokalanów 1993.
- <sup>6</sup> Z. Marek, *Wychowanie religijne i rozwój człowieczeństwa*, w: *W służbie człowiekowi*, red. Z. Marek, Kraków 1991, s. 83
- <sup>7</sup> R. Murawski, *Katecheza wierna Bogu i człowiekowi*, w: *Katecheta* 18 (1974), s. 196-201.
- <sup>8</sup> *Directorium catechisticum generale*. Warszawa 1992 s. 21
- <sup>9</sup> F. W. Foerster. *Religia, a kształcenie charakteru*. Poznań 1930.
- <sup>10</sup> J. Rozwadowski. *Rola wzoru osobowego*. Kraków 1982.
- <sup>11</sup> M. Majewski. *Katecheza wierna Bogu*. por. R. Murawski. *Wartosci antropologiczne i kerygmaticzne we współczesnej katechezie*. *Kat. 18*: 1974 s. 196.
- <sup>12</sup> R. Pomianowski, *Ważność tożsamości osobowej katechety w interakcji katechetycznej*, w: *Formacja katechetów*, red. M. Majewski, Kraków 1990. s. 40.
- <sup>13</sup> E. Materski, *Uwagi metodyczne w sprawie przygotowania dzieci do I spowiedzi i Komunii św.*, w: *Katecheta* 4 (1960), s. 32-43.
- <sup>14</sup> G. Hansemann, *Wychowanie religijne*, Warszawa 1988. s. 86.
- <sup>15</sup> E. Materski, *Odpowiedzialność Kościoła za katechezę*, Radom 1993. s. 219.
- <sup>16</sup> Tamże.

- <sup>17</sup> B. Strojnowska - J. Strojnowski, *Dynamika grupowa i jej zastosowanie w duszpasterstwie*, w: *Wybrane zagadnienia z psychologii pastoralnej*, red. Z. Chlewiński, Lublin 1989, s. 108.
- <sup>18</sup> Por. H. Łuczak, *Posługa duszpasterska wśród młodzieży polskiej*, Wrocław 1994, s. 189-241.
- <sup>19</sup> Jan Paweł II, *Do młodych i o młodych*, opracowanie tekstów: Ewa Sadowska, Kielce 1985, s. 37.
- <sup>20</sup> Materski, jw. s. 193.
- <sup>21</sup> Tamże, s. 219.